

UZASADNIENIE

Apelacja prokuratora nie jest zasadna.

Orzeczona zaskarżonym wyrokiem kara zasadnicza grzywny jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości dowiedzionego oskarżonemu T. J. czynu kwalifikowanego kumulatywnie, uwzględnia jego ciężar gatunkowy i charakter oraz nie nosi cech rażącej niewspółmierności.

Rażąca niewspółmierność reakcji karnej ma miejsce w tych przypadkach, gdy na podstawie ujawnionych w sprawie okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można przyjąć iż zachodzi tak wyraźna różnica (dysproporcja) pomiędzy karą orzeczoną przez sąd pierwszej instancji, a karą jaką należałoby sprawcy wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw sądowego wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kodeksu karnego, że nie można jej zaakceptować.

Trzeba z całą mocą podkreślić, iż w realach przedmiotowej sprawy nie mamy do czynienia z takowym przypadkiem.

Apelant w swych wywodach koncentruje się na wyeksponowaniu okoliczności, które winny na etapie wymiaru kary przemawiać na niekorzyść oskarżonego, przy założeniu że sąd pierwszej instancji uwzględnił je w sposób niewystarczający. Zarzutów tak skonstruowanych sąd odwoławczy nie podziela, jako że sąd merytoryczny miał na uwadze, iż będący przedmiotem osądu czyn nie był pierwszym konfliktem oskarżonego z prawem i popełniony został w warunkach powrotu do przestępstwa – recydywy szczególnej podstawowej, której warunki określone zostały w art. 64 & 1 kk, czego nie zarzucał akt oskarżenia a czujnie wychwycił dopiero tenże sąd. Oczywiście rację ma prokurator, że przedmiotowy czyn zaistniał w dniu w okresie od 26 do 31 lipca 2004 roku, a więc w trakcie odbywania kary 10 miesięcy pozbawienia wolności, w systemie dozoru elektronicznego, orzeczonej w sprawie XVII K 419/05 Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2006 roku za czyn z art. 286 & 1 kk, po czym oskarżony został ponownie skazany za ciąg przestępstw wypełniający dyspozycję art. 286 & 1 kk w zw. z art. 91 & 1 kk, popełniony w okresie od 28 października 2003 roku do 24 sierpnia 2004 roku, na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszenie jej wykonania na okres próby 3 lat wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 18 marca 2016 roku w sprawie II K 661/14.

Istotne, w ocenie sądu odwoławczego, jest jednak to, że oba wskazane wyroki obejmowały ten sam oszukańczy proceder realizowany w trakcie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. Oddział w C., którego był pracownikiem a pieniądze pokrzywdzonych osób fizycznych wypłacane były na konto zatrudniającej go firmy, kary orzeczone tymi wyrokami zostały odbyte w systemie dozoru elektronicznego (karta karna karta 67 – 68) i co ważne dotyczyły, jak już zostało wspomniane, działalności przestępczej sprzed 15 lat.

Również przedmiotowy czyn datowany jest na odległy czas - 13 listopada 2012 roku, a więc sprzed ponad 6 lat a motywem do jego popełnienia, jak słusznie zauważa sąd rejonowy, była chwilowa pokusa i dążenie do uproszczenia formalności związanych z zawarciem umowy z pokrzywdzoną (...) na usługi telekomunikacyjne, na drodze sfalszowania cudzego podpisu – właściciela wynajmowanego wówczas przez oskarżonego mieszkania. Wartość wyrządzonej szkody była stosunkowo mała i wyniosła 635,97 złotych.

Aktualnie oskarżony, jak wywodzi sąd merytoryczny, jest już innym człowiekiem. Wiedzie ustabilizowane życie osobiste i zawodowe, systematycznie porządkuje kwestie związane z kryminalną przeszłością, deklaruje skruchę i poczuwa się do odpowiedzialności za dawne błędy. Jest przy tym ojcem sześciorga dzieci i z całą pewnością pozostawienie mu szansy na resocjalizację w warunkach wolnościowych stanowi rozsądniejszą reakcję na stosunkowo drobne przestępstwo, aniżeli choćby najniższy wymiar kary pozbawienia wolności przewidzianej za oszustwo. Zgodzić należy się również z sądem rejonowym, że zaprezentowana przez oskarżonego w toku postępowania postawa, wyrażona wola dobrowolnego uregulowania zaległości na rzecz obecnego wierzyciela, a także wyrażenie poczucia winy

i starania o stabilność życiową utwierdzają w przekonaniu, że nadawanie przy wyborze kary priorytetowego znaczenia uprzednim skazaniom nie byłoby decyzją racjonalną i prowadziłyby do nieadekwatnej reakcji za przestępstwo.

Stosownie do treści art. 53 § 1 kk sąd, wymierzając karę, powinien brać pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, bacząc, aby dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy. Zakaz przekraczania przez karę stopnia winy powinien zabezpieczyć przed orzekaniem kar niezasłużonych, w konsekwencji niesprawiedliwych według społecznego odczucia. Nie wprowadza się katalogu okoliczności obciążających i łagodzących, niemniej wymienia najważniejsze okoliczności o ambiwalentnym charakterze, które sąd powinien uwzględnić (art. 53 § 2).

Kodeks karny nie przesądza, o hierarchii dyrektyw wymiaru kary, wskazuje jedynie, że dolegliwość kary ma być limitowana stopniem winy, a o ostatecznym wymiarze kary mają decydować także cele indywidualne i ogólnoprewencyjne. Nie wskazuje dyrektywy wiodącej przy wymiarze kary, która w największym stopniu powinna wpływać na ostateczny kształt orzeczonej sankcji karnej.

Oczywistym jest, że powinien zachodzić ścisły związek pomiędzy rodzajem i intensywnością kary, a wagą przestępstwa wyznaczoną przez przedmiotową i podmiotową stronę czynu. Podstawę do orzeczenia kary stanowi przestępstwo, a miarę kary jego społeczna szkodliwość. To właśnie stopień społecznej szkodliwości czynu powinien kształtować orzeczenie o karze. Stosownie zaś do art. 115 § 2 kk przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu bierze się pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych obowiązków, a także postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Dlatego słusznie konstatuje sąd rejonowy, że orzeczona kara grzywny odpowiednio zilustruje wagę popełnionego przestępstwa, a jego sprawcę zmotywuje do utrzymania obecnej postawy życiowej. Suma 4 000 złotych będzie z pewnością dla oskarżonego odpowiednio dolegliwa, zwłaszcza w sytuacji gdy deklaruje on dochody w kwocie 1500 – 1700 złotych osiągane z pracy kamieniarza. Nieuregulowanie tejże spowoduje zamianę grzywny na zastępczą karę pozbawienia wolności na etapie postępowania wykonawczego w trybie art. 46 § 1 kkw.

Nie znajduje akceptacji zarzut apelacji obrazy przepisu art. 37 a kk poprzez jego zbędne powołanie w podstawie prawnej wymiaru kary grzywny. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że przepis ten nie ma zastosowania w procesie wymiaru tego rodzaju kary zasadniczej gdyż w sankcji przepisu art. 286 § 3 kk przewidziana jest kara grzywny. Problem jednak w tym, że sąd pierwszej instancji nie zmienił kwalifikacji prawnej przypisanego czynu, akceptując propozycję aktu oskarżenia traktowania przestępstwa jako typu podstawowego określonego przepisami art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk pozostającymi w zbiegu kumulatywnym, a będący podstawą wymiaru kary pierwszy z przepisów (z racji przewidywania kary najsurowszej – stosownie do art. 11 § 3 kk) przewiduje tylko jeden rodzaj kary – karę pozbawienia wolności w wymiarze od 6 miesięcy do 8 lat. Zatem wymierzenie kary grzywny możliwe było tylko w drodze regulacji przepisu art. 37 a kk. Oczywiście powołanie tegoż w podstawie wymiaru kary byłoby bezpodstawne w przypadku przyjęcia, iż czyn stanowi wypadek mniejszej wagi wyczerpujący dyspozycję art. 286 § 3 kk w zw. z art. 270 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, ale takiej oceny prawnokarnej nie proponuje skarga apelacyjna pozostając w zgodzie z argumentacją zaskarżonego wyroku w tym zakresie. Również sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby weryfikacji wyroku co do podstawy skazania, gdyż wartość przedmiotu oszustwa jest tylko jednym i to nie najistotniejszym z wielu elementów, które mogą wpłynąć na przekonanie sądu, iż zachodzi wypadek mniejszej wagi, bowiem większe znaczenie w tym względzie mogą mieć okoliczności dotyczące mentalności i psychiki sprawcy, jak pobudki działania, charakter sprawcy, czy też naruszenie przez niego więcej niż jednego przepisu ustawy karnej, a wartość szkody nie jest elementem przesądzającym.

Potwierdzeniem zasadności rozumowania skarżącego nie może być przywołany w apelacji wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 lutego 2017 roku w sprawie II Aka 526/16, gdyż zaprezentowane w jego tezie stanowisko, że ustawowe zagrożenie karą grzywny przewidziane w przepisie szczególnym dotyczącym danego typu czynu zabronionego, wyłącza możliwość zastosowania przepisu art. 37 a kk, odnosiło się do zachowania przestępnego

wyczerpującego dyspozycję art. 270 & 1 kk, przewidującego zagrożenie karami alternatywnymi (dlatego ten ostatni przepis a nie art. 37 a kk stanowił podstawę wymiaru kary grzywny).

Na marginesie rozważań należy jedynie zauważyć niepoprawność rozumowania sądu rejonowego, że wartość szkody oscylowała w granicach ustawowego progu decydującego o bycie prawnym przestępstwa, podczas gdy ani przestępstwo z art. 286 kk ani przestępstwo z art. 270 kk nie należą do tzw. przestępstw przepołowionych i nie mają swoich odpowiedników w kodeksie wykroczeń w przypadku szkody nie przekraczającej aktualnie kwoty 500 złotych (w przypadku art. 270 kk w ogóle nie sposób mówić o szkodzie materialnej).

Z przytoczonych powyżej względów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego stanowiły przepisy powołane w wyroku.